

# Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

1-7 października 2013

40/2013 (240)

Wiadomość tygodnia

## PAPIEŻ FRANCISZEK W ASYŻU

**W Asyżu papieża powitały niepełnosprawne dzieci**

Z półgodzinnym wyprzedzeniem rozpoczął Papież swą wizytę w Asyżu. Dzięki temu więcej czasu mógł poświęcić na osobiste spotkania z niepełnosprawnymi dziećmi. Pierwszym punktem wizyty w mieście św. Franciszka był bowiem Instytut Seraficki, w którym leczą się dzieci ze szczególnie ciężkimi upośledzeniami fizycznymi i umysłowymi. Aktualnie przebywa tam 60 małych pacjentów. I to właśnie im przypadł w udziale przywilej powitania Ojca Świętego w Asyżu.

Franciszek znalazł chwilę czasu dla każdego z nich. Każde obdarzył serdecznym słowem, uściskiem czy pocałunkiem. Młodym pacjentom przekazał też list od ich rówieśnika z Buenos Aires, który również jest upośledzony, lecz co dnia doświadcza bliskiej pomocy swego Anioła Stróża. Jest to jeden z najpiękniejszych listów, jaki kiedykolwiek otrzymałem – przyznał Franciszek.

W Instytucie dla niepełnosprawnych Papież nie wygłosił przygotowanego wcześniej przemówienia. Jego słowa były reakcją na to, co zobaczył i co usłyszał, między innymi od dyrektorki instytutu. Zwróciła ona uwagę na bardzo trudną sytuację rodzin, które w dobie kryzysu opiekują się niepełnosprawnym dzieckiem.

„Znajdujemy się wśród ran Jezusa, powiedziała Pani. I dodała, że tych ran trzeba wysłuchać, trzeba je rozpoznać. Przychodzi mi na myśl spotkanie Pana Jezusa z zasmuconymi uczniami idącymi do Emaus. Pan Jezus ukazuje im swoje rany i oni Go rozpoznają. A potem chleb, w którym On był tam obecny. Bp Domenico powiedział mi, że urządzacie tutaj adorację. Również tego Chleba trzeba słuchać, ponieważ Jezus jest obecny i ukryty za prostotą i cichością chleba. A tu Jezus jest ukryty w tych dzieciach. Na ołtarzu adoru-



jemy Ciało Jezusa, a w nich odkrywamy Jego rany. Ale ciekawe jest, że Jezus po zmartwychwstaniu był bardzo piękny. Nie miał sińców ani okaleczeń. Był najpiękniejszy. Zechciał jedynie zachować swoje rany i zabrał je do nieba. Pielęgnowujemy tutaj rany Jezusa. A On z nieba pokazuje nam swoje rany i mówi nam wszystkim, każdemu z nas: «Czekam na ciebie!» – powiedział Papież.

Z instytutu dla niepełnosprawnych Papież udał się do kościoła San Damiano, położonego na peryferiach średniowiecznego miasta. To właśnie tam św. Franciszek doświadczył mistycznego nawiedzenia w czasie modlitwy przed krzyżem i usłyszał słowa Chrystusa: „Idź, odbuduj mój kościół”. Papieska wizyta w tej świątyni miała charakter ściśle prywatny i była przeznaczona na modlitwę. Ojca Świętego podejmował tam o. Michael Perry, generał Braci Mniejszych.

### Papież do ubogich

Z ubogimi, którymi opiekuje się Caritas, Franciszek spotkał się następnie w siedzi-

bie biskupów Asyżu. Tam przed ponad ośmiuset laty św. Franciszek zdjął z siebie szaty i oddał ojcu. W improwizowanym przemówieniu Papież zwrócił uwagę, że w prasie fantazjowano ostatnio, co on powie w takim miejscu. Pisano, że ogołoci tam Kościół, zedrze szaty z biskupów, z kardynałów, z samego siebie. Ojciec Święty przyznał, że to dobra okazja, by zachęcić Kościół do ogołocenia.

„Ale Kościołem jesteśmy przecież wszyscy. Od pierwszego z brzegu ochrzczonego wszyscy jesteśmy Kościołem. I wszyscy mamy isć drogą Jezusa, który ogołocił samego siebie. Stał się sługą, zechciał być upokorzony aż do Krzyża. Jeśli chcemy być chrześcijanami, nie ma innej drogi. Mówią nam jednak: «Czy nie możemy uczynić chrześcijaństwa trochę bardziej ludzkim, bez Krzyża, bez Jezusa, bez ogołocenia?». No, ładnie, staniemy się wtedy chrześcijanami z cukierni, jak piękne ciastka, ale nie naprawdę chrześcijanami! Ktoś powie: «Z czego Kościół ma się ogołocić?». Ma się dziś ogołocić z bardzo poważnego niebezpieczeństwa, które zagraża w Kościele każdemu: z

niebezpieczeństwa światowości. Chrześcijańin nie może żyć duchem tego świata. Światowość prowadzi do próżności, przemocy, pychy. To bożek, a nie Bóg. To jest bożek! A bałwochwalstwo to przecież największy grzech! Kiedy w mediach mowa o Kościele, myśli się, że to księży, siostry, biskupi, kardynałowie i Papież. Ale Kościołem, jak powiedziałem, jesteście my wszyscy. I wszyscy mamy się ogołocić z tej światowości, z ducha sprzecznego z duchem ewangelicznych Błogosławieństw, z duchem Jezusa” – powiedział Papież.

Zwracając się wprost do podopiecznych Caritas, wśród których jest wielu obcokrajowców, Papież nawiązał też do wczorajszej tragedii uchodźców z Afryki. Setki z nich straciło życie u brzegów włoskiej wyspy Lampedusa.

„Dziś wielu z was jest ogołconych przez ten okrutny świat, który nie daje pracy, nie pomaga. Nie obchodzi go, że są na świecie dzieci umierające z głodu, że tyle rodzin nie ma co jeść, nie ma skąd przynieść godnie chleba do domu. Nie obchodzi go, że tylu ludzi musi uciekać przed niewolą i głodem, tak boleśnie szukając wolności. Tyle razy widzimy, że spotyka ich śmierć, tak jak wczoraj w Lampedusie. Dziś jest dzień płaczu! Takie rzeczy sprawia duch tego świata. Jest wprost śmieszne, kiedy jakiś chrześcijanin, ksiądz, zakonnicca, biskup, kardynał, Papież chce iść drogą tej światowości, która jest postępowaniem zabójczym. Duch światowości zabija! Zabija duszę! Zabija ludzi! Zabija Kościół!” – powiedział Ojciec Święty.

Papież podkreślił, że kiedy św. Franciszek ogołocił się z szat, był młody i słaby, a skłoniła go do tego moc Boża. Ojciec Święty zachęcił do modlitwy za wszystkich chrześcijan, by mieli odwagę wyrzec się ducha tego świata, który jest „trędem” i „rakiem” społeczeństwa.



### Papież przy grobie Św. Franciszka

Po spotkaniu z ubogimi w siedzibie biskupów Asyżu Ojciec Święty przejechał papamobile do bazyliki Matki Bożej Większej. Ten element wizyty miał charakter całkowicie prywatny. Następnie Papież udał się do bazyliki św. Franciszka, gdzie oczekiwali na niego wyłącznie jej gospodarze, franciszkanie konwentualni. Przyjazd Papieża oznajmiły dzwony bazyliki, a także gromkie oklaski zgromadzonych na placu przed świątynią wiernych. Wśród nich obecny był m.in. premier Włoch Enri-

co Letta, z którym Papież serdecznie się przywitał.

W Bazylice, która jest wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO, Ojciec Święty obejrzał m.in. wspaniałe freski. Zostały one w części odrestaurowane po trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Asyż przed 16 laty, 27 września 1997 r., powodując zawalenie się części sklepienia bazyliki. Pewnych fragmentów zabytkowych fresków niestety nie udało się już odtworzyć. Papież udał się następnie do krypty z grobem św. Franciszka z Asyżu. Tam modlił się przez chwilę w ciszy.

### Msza papieska przed Bazyliką Św. Franciszka

Centralnym punktem dnia była Msza sprawowana przez Ojca Świętego na placu przed bazyliką. Na początku liturgii serdecznie przywitał Papieża abp Domenico Sorrentino, ordynariusz Asyżu-Nocera Umbra-Gualdo Tadino.

Papieska homilia stała się kolejnym wezwaniem do naśladowania, w duchu św. Franciszka, Jezusa ubogiego i modlącego się o pokój. Papież podkreślił, że przybył do Asyżu, by uwielbiać Boga za to, co zechciał objawić temu świętemu. Spotkanie z Jezusem doprowadziło św. Franciszka do wyzbycia się życia dostatniego i beztroskiego, aby poślubić „Panią Biedę” i żyć jak prawdziwy Syn Ojca, który jest w niebie. Pełny tekst homilii znajdziecie wewnątrz numeru Biuletynu.

### Papieskie popołudnie w Asyżu

Obiad podczas dzisiejszej wizyty w Asyżu Papież jadł z grupą ubogich w ośrodku Caritas niedaleko Porcjunkuli, czyli bazyliki Matki Bożej Anielskiej. Obok Ojca Świętego do stołu zasiadło dziecko, które rezolutnie wprowadziło go do tego budynku. Po obiedzie Papież pojechał samochodem z prywatną wizytą do położonej na zboczach góry Subasio pustelni Carceri, miejsca, gdzie modlił się nieraz św. Franciszek. Stamtąd udał się do asyjskiej katedry św. Rufina na spotkanie z duchowieństwem, osobami zakonnymi i członkami rad duszpasterskich diecezji, a potem do bazyliki św. Klary.

Dalszy program papieskich odwiedzin w Asyżu obejmuje spotkanie z młodzieżą na placu przed bazyliką Matki Bożej Anielskiej i prywatną wizytę w podasyjskim sanktuarium Rivotorto, również związanym z pobytom św. Franciszka. Wieczorem Papież wróci helikopterem do Watykanu.

O atmosferze, jaka towarzyszy papieskiej wizycie, opowiada z Asyżu jeden z tamtejszych franciszkanów, o. Paweł Dybka OFM Conv: „Atmosfera w Asyżu jest bardzo radosna. Papież podróżując ulicami miasta, śladami świętego Franciszka,

spotyka ludzi, którzy wyszli z domów i czasem w bardzo przedziwny sposób chcą go przywitać. Na przykład na jednej z restauracji jest napis: «Franciszku! Zatrzymaj się i wypij z nami kawę!». Ludzie pozdrawiają go, szczególnie chorzy, cierpiący, ludzie na wózkach. Ulice wzdłuż trasy przejazdu Ojca Świętego są pełne pielgrzymów. Przed katedrą, która znajduje się przed pałacem biskupim, gdzie Franciszek pozostawił swoje rzeczy, stoi przepiękna figura, która symbolizuje Franciszka pozostawiającego ten świat i wędrującego razem z Bogiem, na drodze swojego nawrócenia. Z tyłu jest zostawiony jeden ślad stopy św. Franciszka. I dzisiaj Papież Franciszek stawia swój kolejny ślad, właśnie w te stopy. I zaprasza każdego z nas, byśmy uczynili to samo” – powiedział o. Dybka.

### Papież do księży i zakonników: dość tych nudnych i długich homilii. Wsłuchajcie się w Słowo Boże

Nie wystarczy czytać Pismo Święte, trzeba się wsłuchać w Jezusa, który przez nie przemawia – powiedział Franciszek na spotkaniu z duchowieństwem, zakonnikami oraz członkami rad duszpasterskich asyjskiej diecezji. Odbłyto się ono w katedrze św. Rufina, gdzie do dziś jest chrzcielnica, przy której zostali ochrzczeni Franciszek i Klara.



Papież podzielił się swym doświadczeniami duszpasterskimi. W pierwszym rzędzie zwrócił uwagę na potrzebę słuchania Słowa Bożego: „Myślę tu o kapłanie, który ma za zadanie głosić kazania. Jak może to robić, jeśli sam nie otworzył wpiery własnego serca, nie słuchał w ciszy Słowa Bożego? Dość już tych niekończących się i nudnych homilii, z których niczego nie da się zrozumieć! Odnosi się to również do was, nieprawdaż? Ale myślę tu także o tacie i mamie, którzy są pierwszymi wychowawcami. Jak mogą wychowywać, jeśli ich sumienie nie zostało oświecone Słowem Bożym, jeśli ich sposób myślenia i działania nie został ukierunkowany przez Słowo? Jaki przykład mogą dać dzieciom? Jest to bardzo ważne, bo potem tata i mama skarżą się na dzieci... A ty, jakie świadectwo im dałeś? Jak do nich mówiłeś? O Słowie Bożym czy słowie z dzienników telewizyjnych? Już tata i mama mają mówić o Słowie Bożym!” – powiedział Papież.

Kolejne zalecenie, które Papież przekazał duszpasterzom, to iść razem z ludem

Bożym. Wspomnił o przykładowych proboszczach, którzy znają po imieniu wszystkich członków swej parafii. Podkreślił, że księża powinni się radzić swych wiernych, bo oni często mają dobre wyuczucie w znajdowaniu nowych dróg. Mają nosa – powiedział Franciszek.

W tym kontekście Papież wskazał też na problemy, które napotyka się w duszpasterstwie rodzin: „Myślę niekiedy o małżeństwach, które rozpadają się po wielu latach. «Bo się nie rozumiemy, oddaliliśmy się od siebie...». Może nie potrafili w czas się przeprosić. Może nie potrafili w czas przebaczyć. Ja zawsze daję młodym parom tę radę: Kłóćcie się, ile chcecie. Łatają naczynia? Nie przejmujcie się! Ale nigdy nie kończcie dnia, zanim się nie pogodzicie! Nigdy! I gdyby tak małżonkowie nauczyli się mówić: wybac mi, byłem zmęczony. I następnego dnia rozpoczynali życie na nowo. Jest to piękny sposób na życie. Pomaga uniknąć tych bolesnych separacji. Jak ważne jest iść razem, nie uciekając do przodu ani nie tęskniąc za przeszłością” – powiedział Papież.

Na zakończenie Franciszek posłał asyjskich kapłanów na peryferie. Są nimi na przykład dzieci, nawet te z dobrze sytuowanych rodzin, które nie potrafią się przeżegnać. „To są prawdziwe peryferie

egzystencjalne, gdzie nie ma Boga” – powiedział.

### **Papież do zakonnic klauzurowych : macie być duchowymi matkami**

„Zakonnice klauzurowe powołane są do tego, by być bardzo ludzkie” – powiedział Papież, spotykając się z klaryskami w kaplicy chórowej bazyliki św. Klary. Można by myśleć, że siostry żyją w izolacji, same z Bogiem, pokutując. Ale to nie jest katolickie ani w ogóle chrześcijańskie – wskazał Ojciec Święty. Centrum ich życia ma być Chrystus – Bóg, który przyjął i zachował ludzkie ciało.



„A jaki jest znak, że siostra jest tak ludzka? Radość. Zasmuca mnie, gdy spotykam zakonnic, które nie są radosne. Może uśmiechają się, ale uśmiechem stewardesy w samolocie, a nie uśmie-

chem radości, która płynie od wewnątrz. Mówiłem dziś na Mszy o ukrzyżowanym Chrystusie, że Franciszek kontemlował Go z otwartymi ranami, spływającego krwią. Taka jest wasza kontemplacja: rzeczywistość Jezusa Chrystusa, a nie abstrakcyjne idee, które wysuszają głowę. To kontemplacja ran, które Chrystus wziął ze sobą do nieba i nadal je ma! To droga człowieczeństwa Chrystusa: zawsze być z Jezusem, Bogiem-Człowiekiem.

Dlatego pięknie jest, gdy ludzi przychodzą do rozmównicy klasztoru, proszą o modlitwę i opowiadają swe problemy. Może zakonnica nie mówi im nic nadzwyczajnego, ale daje słowo płynące z kontemplowania Jezusa. Człowieczeństwa Jezusa, bo Słowo przyszło w ciełe, Bóg stał się ciałem dla nas. To da wam świętość ludzką, wielką, piękną, dojrzałą, świętość matki. Kościół chce, byście były matkami, dawały życie. Gdy modlicie się np. za księży, za seminarzystów, macie z nimi relację macierzyńską. Modlitwą pomagacie im być dobrymi pasterzami ludu Bożego” – powiedział Papież.

Papież zalecił też klaryskom troskę o życie wspólnotowe, w którym są problemy, tak jak w rodzinie, bo diabeł wykorzystuje co może, żeby tworzyć podziały. Trzeba jednak wszystko znosić z radością płynącą z kontemplacji. Za: **Radio watykańskie**

## **Wiadomości krajowe**

### **Przy Franciszku dominikanie i franciszkanie znowu razem**

4 października wieczorem w krakowskiej Bazylice św. Franciszka z Asyżu bracia franciszkanie i dominikanie stanęli do wspólnej modlitwy. Święto franciszkanów stało się czasem powrotów do dawnej tradycji.



*Apostolicus Pater Dominicus et Seraphicus Pater Franciscus* to słowa rozpoczynające średniowieczną modlitwę ku czci św. Franciszka, którą jego duchowi synowie wraz z braćmi dominikanami przez wieki wspólnie odmawiali czcząc Biedaczynę z Asyżu. W historii najnowszej owa praktyka została zaniechana. W liturgiczne wspomnienie św. Franciszka z Asyżu w krakowskiej bazylice pod jego wezwaniem, dwa zakony na nowo stanęły do wspólnej modlitwy.

Zupełnie przypadkowo odkryta wzmianka historyczna stała się inspiracją do wyężonych poszukiwań i rekonstrukcji praktykowanej od kilku wieków tradycji. – Przełożony zapytał mnie, czy znam hymn *Apostolicus...*, odpowiedziałem zgodnie z prawdą, że nie, ale mogę spróbować dowiedzieć się czegoś więcej. Poszedłem do braci dominikanów i faktycznie dotarłem do takiej modlitwy, która przed wiekami łączyła dwa wielkie zakony. Potem wszystko poszło już szybko – opowiada nam o początkach inicjatywy br. Mateusz, odpowiedzialny za organizację nieszpórów.

Po znalezieniu hymnu bracia z obu zakonów wyrazili chęć by wspólnie odśpiewać starą pieśń. Franciszkańscy klerycy zaproponowali by uczcić w ten sposób Założyciela ich zakonu i wykonać ją podczas modlitwy nieszpórami w uroczystość św. Franciszka.

Jeżeli wierzymy w świętych obcowanie, to możemy tylko sobie wyobrazić jak Dominik i Franciszek cieszą się, widząc nas razem, przeżywających wydarzenie, które nie jest niczym nowym, ale tylko powrotem do wspólnej praktyki modlitewnej – powiedział o. Andrzej Zajac, rektor franciszkańskiego Wyższego Seminarium Duchownego, na zakończenie nieszpórów w dniu św. Franciszka. Za: [www.zakonfranciszkanow.pl](http://www.zakonfranciszkanow.pl)

### **25-lecie wydawnictwa „Hlondianum”**

Wydawnictwo Towarzystwa Chrystusowego Hlondianum istnieje w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia. Jest ono spadkobiercą szerokiej działalności wydawniczej chrystusowców, która została zawieszona w czasie wojny i bardzo mocno ograniczona w czasach PRL-u. Dopiero 29 września 1988 r. udało się uzyskać zgodę władz państwowych i w pełni wznowić prace wydawnicze. Wtedy wydawnictwo przyjęło nową nazwę – Hlondianum – od nazwiska założyciela Towarzystwa Chrystusowego, kard. Augusta Hlonda. Intrygujące logo wydawnictwa jest złożone z oryginalnego podpisu kard. Hlonda.



We wtorek, 1 października pracownicy wydawnictwa wraz z dyrektorem ks. Janem Hadalskim dziękowali Panu Bogu za

minione 25 lat, za błogosławieństwo i twórcze inspiracje pozwalające włączyć się w dzieło ewangelizacji i wspierać duszpasterską posługę kapłanów w kraju i za granicą oraz zawierzali dalsze losy wydawnictwa.

Dziękczynna Msza Święta sprawowana była w tzw. małej kaplicy Domu Głównego, gdzie spoczywają doczesne szczątki o. Ignacego Posadzego – współzałożyciela zgromadzenia, który stał u początku działalności wydawniczej chrystusowców. Eucharystii przewodniczył przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego ks. Ryszard Głowacki. W homilii ks. Generał nawiązał do wydarzenia zesłania Ducha Świętego i na tym tle wskazywał na apostołską misję wydawnictwa. Mówił, że działalność wydawnictwa – z racji duszpasterskiego charakteru, jaki posiada – musi brać początek z osobistego i wspólnotowego zjednoczenia z Bogiem na modlitwie i z inspiracji Ducha Świętego. Dzięki temu, wychodząc „do świata” z szeroką ofertą wydawniczą, można liczyć na zrozumienie i przyjęcie, jak to miało miejsce w przypadku Apostołów umocnionych Duchem Świętym.

Radość świętowania przedłużona została przy wspólnym stole podczas uroczystego obiadu. Dla dyrektora, ks. dra Jana Hadalskiego była to także okazja do wyrażenia podziękowań wszystkim pracownikom, z których spora część może się pochwalić ponad dwudziestoletnim stażem pracy w Hlondianum. Hlondianum jest znane w całej Polsce m.in. dzięki „Modlitwom Powszechnym”, „Ziarnu”, miesięcznikowi „Msza Święta” i wielu innym produktom. W sumie w ofercie jest ich obecnie ponad 1300.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### **Nowa przełożona generalna Służebniczek Śląskich**

Siostra Józefa Leyk została nową przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP Śląskich. S. Leyk jest wieloletnią misjonarką w Kamerunie, była przełożoną Regionu Afrykańskiego.



Wyboru dokonano podczas obradującej w dniach 2-13 października XXII Kapituły Generalnej służebniczek Śląskich. Obrady toczą się w domu generalnym sióstr we Wrocławiu pod hasłem „Powołane, by radykalnie kochać, służyć i naśladować” w dn. od 2 do 13 października.

Objęując s. Józefa urząd podziękowała siostrze Brygidzie Biedroń, która była dotychczasową przełożoną generalną w zgromadzeniu przez dwie kadencje, natomiast przez trzy kadencje pełniła obowiązki przewodniczącej Federacji Zgromadzeń Sióstr Służebniczek NMP, tworzącej najliczniejszą polską żeńską rodzinę zakonną. Założycielem zgromadzenia służebniczek jest bł. Edmund Bojanowski, którego dwusetną rocznicę urodzin, przypadająca w 2014 r., Kościół w Polsce uczci obchodami Roku bł. Edmunda Bojanowskiego.

Siostry służebniczki zajmują się działalnością opiekuńczo-wychowawczą prowadząc m. in. przedszkola, domy opieki dla dzieci i dorosłych w kraju, poza granicami, wśród Polonii oraz na terenach misyjnych.

Edmund Bojanowski - choć sam żył w stanie świeckim - przeszedł do historii jako założyciel żeńskiego zgromadzenia zakonnego sióstr służebniczek Najświętszej Maryi Panny. Siostry rekrutowały się z dziewcząt wiejskich, opiekujących się dziećmi w ochronkach. Dzień 3 maja 1850 r., w którym została otworzona w Podrzeczu k. Gostynia pierwsza na ziemiach polskich ochronka wiejska, przyjmowany jest również jako początek Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny.

Siostry służebniczki, żyjące bardzo prosto i utrzymujące się z pracy rąk własnych, szybko zdobyły dużą popularność wśród polskiego społeczeństwa, tym bardziej, że ich praca wyraziła sprzyjała zachowaniu polskości i rodzimych obyczajów. Zgromadzenie jeszcze za życia założyciela przekroczyło granice Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W 1861 r. służebniczki dotarły już do Galicji, w 1862 – Królestwa Polskiego, a w 1866 r. na Górny Śląsk. Pojawił się nawet pomysł przeszczerzenia zgromadzenia poza kontynent.

Na skutek antypolskiej i antykościelnej polityki zaborców, zgromadzenie musiało zostać podzielone na cztery autonomiczne gałęzie, od siedzib domów macierzystych zwanych: służebniczkami dębickimi, starowiejskimi, śląskimi oraz wielkopolskimi. Od 1991 r., zrzeszone w Federację Zgromadzeń Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny, stanowią najliczniejsze polskie żeńskie zgromadzenie zakonne. KAI

### **150-lecie Sióstr Służebniczek w Starej Wsi**

3 października br. obchodziliśmy 150-rocznicę przybycia Sióstr Służebniczek do Starej Wsi, koło Brzozowa. Z okazji jubileuszu, Prowincjał Polski Południowej o. Wojciech Ziółek SJ odprawił uroczystą Mszę Św. podczas której wygłosił dobre słowo. Przy organizacji uroczystości pomagali niedawno przyjęci nowicjusze.

Służebniczki starowiejskie są jednym z istniejących obecnie czterech zgromadzeń zakonnych, wyodrębnionych ze Zgroma-

wienia Sióstr Służebniczek, założonego w Wielkopolsce 3 maja 1850 r. przez bł. Edmunda Bojanowskiego (beatyfikowany w 1999 r.); autonomia służebniczek starowiejskich od 1866 r.; zatwierdzone przez Stolicę Apostolską 9 grudnia 1930 r.

Ich charyzmat to realizowanie na co dzień ewangelicznego przykazania miłości Boga nade wszystko oraz miłości bliźniego, przejawiające się w naśladowaniu Maryi, najpokorniejszej Służebnicy Pańskiej oraz posłudze wobec potrzebujących, zwłaszcza dzieci, ubogich i chorych.

### **Nowy przełożony Stowarzyszenia Misji Afrykańskich w Polsce**

Od kilku dni Prowincja Polska Stowarzyszenia Misji Afrykańskich kierowana jest przez nowe władze.

Nowym przełożonym został ks. Andrzej Grych SMA, urodzony 13 listopada 1971 r. w Dębicy (diecezja tarnowska). W 1991 roku wstąpił do Stowarzyszenia Misji Afrykańskich. Studia filozoficzne odbył w WSD Księża Palotynów w Ołtarzewie, zaś studia z teologii w Nairobi (Kenia).



Po święceniach kapłańskich, które otrzymał w 1999 roku przez trzy lata pracował jako misjonarz w Kenii. Po powrocie do Polski odbył studia z zakresu teologii duchowości na UKSW w Warszawie, będąc równocześnie (2002-2013) rektorem Domu Formacji SMA w Borzęcinie Dużym i zastępcą przełożonego Dystryktu Polskiego SMA. Od 1 października 2013 – Przełożony Dystryktu Polskiego SMA.

Zastępcą nowego prowincjała został wybrany ks. Krzysztof Pachut SMA. Radcą prowincjalnym został ks. Marek Krysa SMA.

### **Rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Założyciela Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus**

6 października rozpoczął się w Toruniu proces beatyfikacyjny Sługi Bożego ks. bp. Adolfa Piotra Szelągka, założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Pierwszym krokiem przed rozpoczęciem procesu było powołanie przez Ordynariusza Diecezji Toruńskiej - Ks. Bpa Andrzeja Suskiego - komisji historycznej - która dokonując kwerendy archiwów państwowych i kościelnych, uzupełniła już wcześniej bogato zebrany materiał dotyczący bpa Adolfa Piotra. W tym miejscu składam podziękowanie wszystkim Siostrzom Tereźjankom, które angażowały się na przestrzeni lat w zbieranie dokumentów i świadectw o Ojcu Założycielu. Szczególnie s. Urszuli CST, która zebrała bardzo cenny zasób z różnych archiwów i od osób prywatnych oraz obecnie pracującej w komisji historycznej - s. Beniaminie CST, która przez wiele lat tworzyła i ciągle opracowuje Archiwum Postulacji Adolfa Piotra Szelążka.

Obok komisji historycznej zostali powołani w grudniu 2010 r. przez Biskupa toruńskiego - cenzorzy teologów - do przebadania drukowanych pism ks. bpa Adolfa Piotra. Było to dla nich dużym wyzwaniem i wysiłkiem, który doskonale wypełnili. Owoc ich prac w postaci oceny teologicznej będzie dołączony do dokumentacji procesowej w czasie rozpoczęcia dochodzenia diecezjalnego.



Ks. Biskup A. Suski wystąpił z prośbą do Konferencji Episkopatu Polski o wyrażenie opinii na temat ewentualnego rozpoczęcia procesu Ojca Założyciela bpa Adolfa Piotra i dnia - 25 czerwca 2011 r. - Księża Arcybiskupi i Biskupi zebrani na 355 zebraniu plenarnym w Licheniu, u stóp Matki Bożej Bolesnej, wyrazili swą pozytywną opinię na temat rozpoczęcia dochodzenia diecezjalnego. Z krótką relacją z tego spotkania można zapoznać się klikając tutaj.

Z Kurii Diecezjalnej w Toruniu zostały wysłane dokumenty do Stolicy Apostolskiej z prośbą o nihil obstat w sprawie beatyfikacji ks. bpa Adolfa Piotra Szelążka, ordynariusza łuckiego i założyciela Zgromadzenia sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Ks. Biskup Suski zwraca się do Kongregacji spraw Kanonizacyjnych z prośbą o wydanie opinii, czy Stolica Apostolska nie ma żadnych zastrzeżeń do kandydata na ołtarze i wyraża swoją przychylną do podjęcia starań w rozpoczęciu

procesu. W oczekiwaniu na odpowiedź z Kongregacji polecamy dzieło promowania kandydatów do chwały ołtarzy opiece dobrego Boga i św. Teresie od Dzieciątka Jezus.

W styczniu 2013 r. opublikowano NIHIL OBSTAT Stolicy Apostolskiej w sprawie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego biskupa Adolfa Piotra Szelążka. Kongregacja do Spraw Kanonizacyjnych po konsultacjach z innymi kongregacjami jak np. z Kongregacją do Spraw Kościołów Wschodnich, Kongregacją do Spraw Biskupów, Sekretariatem Stanu, wyraziła swoją pozytywną odpowiedź w sprawie procesu.

W piśmie wystawionym dnia 21 stycznia 2013 r., Prefekt Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych Kardynał Angelo Amato napisał, że „ze strony Stolicy Apostolskiej nic nie stoi na przeszkodzie w sprawie rozpoczęcia procesu Beatyfikacyjnego i Kanonizacyjnego Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelążka”.

### Współpraca pijarów z deweloperami: na nowych osiedlach powstają szkoły prowadzone przez Zakon

Konferencja prasowa Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów dla dziennikarzy, która odbyła się w dniu 2 października br., przyniosła pierwsze rezultaty – szczególnym zainteresowaniem wśród dziennikarzy spotkał się temat współpracy deweloperów z zakonami, a zwłaszcza zgłoszony na konferencji temat: Czy jesteście skazani na osiedla bez szkół? Jak można zmienić tę sytuację? – Deweloper buduje szkołę a zakon ją prowadzi. Pojawiło się na ten temat wiele informacji w mediach.

Pijarzy zachęcają deweloperów do budowania szkół na nowych osiedlach. Czy jesteście skazani na osiedla bez szkół? Przykład osiedla Bażantowo z Katowic pokazuje, że deweloper oprócz mieszkań i infrastruktury komercyjnej może zainwestować w placówki oświatowe. Operatorem szkoły jest zakon pijarów, który zachęca do podążania tą drogą w innych dużych miastach.

„Przesuwa się środowisko zasiedlenia, to nie są już centra miast, gdzie przed laty były budowane też szkoły. Dziś mieszkańcy, w tym dzieci i młodzież, przebywają na osiedlach. Powstają obiekty handlowe, lokale komercyjne, centra kulturalne. Czy na takim osiedlu mogą powstawać szkoły?” – pytał o. Józef Tarnawski SP, ekonom polskich pijarów.

Na wybudowanie szkół inwestor wziął kredyt. Żeby móc go regularnie spłacać, musiano zrezygnować z bezpłatnej edukacji. Z tego powodu zakonnicy mieli wątpliwości, które rozwiązał ówczesny metropolita katowicki, abp Damian Zimoń mówiąc, że i taka szkoła jest potrzebna, a bogatsi rodzice z pewnością pomogą tym mniej zamoż-

nym. Tak się rzeczywiście dzieje – w szkole bardzo dobrze funkcjonuje system stypendialny a rodzice, których na to stać, wspierają specjalny fundusz na rzecz uboższych dzieci. Status materialny nie jest kryterium przyjmowania uczniów do szkół pijarskich. „Kościoł boi się krytyki. Boi się, że ktoś go oskarży o to, że znowu wyciąga rękę po pieniądze. Ale nie ma czego się bać, bo dobro się obroni” – mówił Piotr Płoskoń, większościowy udziałowiec Millenium Inwestycje sp. z o.o., która to spółka jest właścicielem szkół.

Idea wybudowania szkoły na osiedlu Bażantowo zrodziła się kilka lat temu, kiedy sam deweloper nie miał gdzie postać swojej córki do gimnazjum. „Zaczęliśmy myśleć o małej prywatnej szkole. Rozmawialiśmy z operatorami, którzy już funkcjonowali na katowickim rynku edukacyjnym. Sięgnęliśmy też do Stowarzyszenia Szkół Katolickich. Ale dostrzegliśmy, że wszystkie dotychczasowe twory są dziełem jednej osoby – jak jej zabraknie to wszystko może upaść” – opowiadał Piotr Płoskoń. Wtedy pojawił się pomysł, żeby szkołę poprowadził zakon. „My potrafiliśmy wystawić budynek, ale musiał w niego tchnąć ducha, kto zna się na edukacji. Zakon daje pewność ciągłości i stabilności” – mówił deweloper.



Od czterech lat na osiedlu Bażantowo funkcjonuje szkoła podstawowa dla 240 uczniów i gimnazjum dla 120. Trwają rozmowy na temat wybudowania liceum. Właścicielem szkoły jest spółka Milenium Inwestycje, a jej operatorem zakon pijarów. „Nam nie chodzi o nieruchomości. Nam chodzi o edukację i wychowanie dzieci i młodzieży” – zapewniał o. Tarnawski.

Zakon Szkół Pobożnych powołał do istnienia św. Józef Kalasancjusza, który w 1597 r. założył pierwszą bezpłatną i powszechną szkołę podstawową w Europie. Pijarzy przybyli do Polski 370 lat temu. Obecnie prowadzą szkoły podstawowe, gimnazja i licea ogólnokształcące w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łowiczu, Katowicach, Elblągu i Bolesławcu. Szkoły pijarskie cenione są za jakość nauczania i formacji chrześcijańskiej uczniów. Skuteczność i wysoki poziom zakonnej edukacji potwierdzają wyniki corocznych egzaminów maturalnych i gimnazjalnych. Statystyki z 2013 r. pokazują, że zdawalność oraz średnia punktów, zdobytych na tych egzaminach przez uczniów szkół pijarskich w zdecydo-

wanej większości przypadków jest wyższa od ogólnej średniej.

## Ogólnopolskie Forum Animatorów Salezjańskich

W dniach 26-29 września w Czerwińsku nad Wisłą, odbyło się Ogólnopolskie Forum Animatorów Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego, gdzie zebrali się przedstawiciele wszystkich inspektorii Salezjanów i Salezjanek. W sumie około 100 osób z całej salezjańskiej Polski. Wspólny weekend nosił nazwę „Oratorium- przeżyj to sam!” i był pełen nauki, zabawy i modlitwy, dzięki temu mogliśmy poczuć się jak uczestnicy organizowanych przez nas akcji. Braliśmy udział w wielu warsztatach takich jak: prowadzenie grup, aktywizacja, motywacja, teatr czy zabawy integracyjne. Poprzez zabawę mogliśmy nie tylko wzajemnie się poznać i wymienić doświadczeniami, ale także nabrać nowych umiejętności, które z pewnością pomogą nam w pracy w naszych placówkach.



Myślę, że takie spotkanie to wspaniała inicjatywa, w której powinien uczestniczyć każdy salezjański animator. Miejmy nadzieję, że zobaczymy się wszyscy już za trzy lata na kolejnym forum!

## „Jerycho różańcowe” u salezyni w Rzeszowie

Dobiegło końca „jerycho różańcowe” trwające od 30 września w sanktuarium Matki Bożej Salezyńskiej w Rzeszowie. Uczestnicy tego trwającego siedem dni czuwania uczestniczyli we Mszy św., adorowali Najświętszy Sakrament, modlili się za wstawiennictwem Matki Bożej we wszystkich intencjach Europy i Polski, Kościoła powszechnego oraz parafii. Nazwa „jerycho różańcowe” nawiązuje do wydarzenia opisanego w Księdze Jozuego. Następca Mojżesza, Jozue, wprowadzając Izraelitów do Ziemi Obiecanej, otrzymał od Boga nakaz, by wojsko przez siedem dni przy dźwięku trąb okrążyło mury Jerycha. Siódmego dnia, po siedmiokrotnym okrążeniu miasta przez wojsko izraelskie potężne mury popękały i runęły, a Jerycho zostało zdobyte.

„Jerycho” to siedmiodniowe, całodobowe czwanie wspólnot parafii przed Najświętszym Sakramentem. Czwanie podzielone jest na dwanaście dwugodzinnych bloków. Podczas każdego bloku grupy przewodniczą wspólną modlitwą, odmawiają jedną

część różańca, Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz trwają w cichej adoracji Najświętszego Sakramentu.

Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## Saletyni: Dziesięciolecie trzcianeckiego „katolika”

Zespół Szkół Katolickich w Trzciance, którego patronką jest św. Siostra Faustyna, 5 października obchodził 10 rocznicę powstania.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się Eucharystią o godz. 12.00, której przewodniczył Dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej ks. dr Radosław Mazur. Mszę św. koncelebrowali saletyni: ks. Zbigniew Wal – współinicjator powstania szkoły, ks. proboszcz Wawrzyniec Skraha oraz prefekt szkoły ks. Piotr Stangricki.

Obok społeczności szkolnej trzcianeckiego „katolika” obecni byli przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych, dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych miasta i gminy oraz powiatu, a także liczni przyjaciele ZSK.

Homilię podczas Mszy św. wygłosił wikariusz prowincjalny ks. Bohdan Dutko MS. Przypomnił on, że nauczyciel jest sercem szkoły, zaś uczeń największą troską i największą radością. Podkreślił, że szkoła katolicka czerpie z nieprzebranych zasobów mądrości Boga – największego nauczyciela.

Po zakończonej Eucharystii okolicznościowa akademii odbyła się w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych. Dyrektor ZSK Bożena Wargin, witając zgromadzonych gości, przypominała trudne początki szkoły oraz wszystkich, dzięki którym w Trzciance powstała katolicka placówka oświatowa. Podkreśliła, że największy sukces szkoły to stworzenie społeczności, która jednoczy uczniów, rodziców i pracowników w rodzinę, wspólnie przeżywającą porażki i cieszącą się z sukcesów.

Burmistrz Trzcianki Krzysztof Czarnecki składając gratulacje, zauważył, że rozrost szkoły katolickiej i jej przekształcenie w zespół obejmujący przedszkole, szkołę podstawową i gimnazjum nie tylko świadczy o potrzebach społeczności lokalnej, lecz także wskazuje na konieczność patrzenia w przyszłość i być może utworzenia szkoły średniej. Podobne zdanie wyraził Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimir Ignasiński.

W imieniu władz powiatu życzenia przekazał wicestarosta Tadeusz Teterus. Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu Henryk Liszkiewicz odczytał list gratulacyjny Wielkopolskiego Kuratora Oświaty Elżbiety Wałkowiak. Życzenia i okolicznościowe upominki złożyli również dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych Trzcianki. Nie zabrakło także życzeń ks.

Zbigniewa Wala MS i ks. proboszcza Wawrzynca Skrabę MS.

Interesującą częścią spotkania była prezentacja multimedialna ukazująca 10 lat działalności szkoły, wsparta komentarzem wicedyrektora szkoły Doroty Pawłowskiej. Część artystyczną akademii przygotowali uczennice i uczniowie pod kierunkiem nauczycieli Krystyny Kadow, Bartosza Śliwińskiego i Danuty Antosz. Po zakończeniu akademii zaproszeni goście spotkali się w auli szkolnej przy poczęstunku.

Przed dziesięciu laty, w marcu 2003 r., prowadzonej przez księży saletynów parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance zostały przekazane budynki przy ul. Spokojnej w celu utworzenia szkoły katolickiej. Organem założycielskim i prowadzącym do dziś placówkę jest parafia. Od samego początku dyrektorem szkoły jest Bożena Wargin. Przez 10 lat istnienia szkoła podstawowa przekształcała się w Zespół Szkół Katolickich, odremontowano budynki szkolne, zbudowano wielofunkcyjne boisko. Na początku naukę w szkole katolickiej rozpoczynało 15 dzieci, dziś wiedzę zdobywa w niej 198 uczniów. ks. Piotr Stangricki MS

## „Uzdrowiająca moc sakramentów” Sesja u redemptorystów w Krakowie

W domu rekolekcyjnym Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krakowie odbyła się weekendowa sesja „Uzdrowiająca moc sakramentów”. Trzydniowe zajęcia prowadził o. Jim McManus, redemptorysta ze Szkocji. Organizatorem sesji, którą cechował urozmaicony program, było Centrum Apostolstwa i Duchowości Redemptorystów.



Sesja przeznaczona była dla osób zainteresowanych tematyką uzdrowienia i potrzebą modlitwy w tym zakresie życia duchowego, w szczególności dla animatorów i liderów wspólnot posługujących modlitwą wstawienniczą. Sesja rozpoczęła się od Eucharystii w piątkowy wieczór. Następnie uczestnicy wysłuchali konferencji wprowadzającej w rys historyczny posługi uzdrowienia w Kościele, w której o. McManus przedstawił posługę uzdrowienia w Kościele katolickim, na bazie źródeł biblijnych i historycznych. Łączył on tematy duchowości z medycyną, pokazując jak modlitwa o uzdrowienie idzie w parze z

posługą medyczną i w jaki sposób mogą się nawzajem uzupełniać.

W sobotę uczestnicy wysłuchali konferencji nt. uzdrawiającej mocy sakramentu pokuty i pojednania oraz sakramentu namaszczenia chorych. Uczestniczyli też w modlitwie o uzdrowienie. Niedziela poświęcona była uzdrawiającej mocy Eucharystii w naszym życiu. Cała sesja poruszająca tematykę

sakramentów miała na celu ukazać, w jaki sposób celebrować te sakramenty, jak przeżywać je z wiarą, po to by móc doświadczyć obecności Boga oraz łaski uzdrowienia i uwolnienia.

O. Jim McManus jest angielskim redemptorystą, który kieruje Maryjnym Centrum Duchowości w szkockim Perth. Prowadzi też rekolekcje, kursy i seminaria poświę-

cone posłudze uzdrawiania. Jest znany w Polsce z takich książek, jak „Uzdrowienie w Duchu”, „Odkryj swoją wartość”, „Odnaleźć przebaczenie”, czy „Uzdrawiająca moc sakramentów”, opublikowanych przez wydawnictwo „Homo Dei”. Ostatnio ukazała się po polsku jego książka pt. „Jestem swoim ciałem. Teologia ciała Jana Pawła II”. o. Paweł Drobot CSsR

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## Refleksja Tygodnia

# „CZEGO ŚWIADKIEM JEST FRANCISZEK DLA NAS?”

Homilia papieża Franciszka na placu przed Bazyliką Św. Franciszka w Asyżu

„Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś je prostaczkom” (Mt 11, 25).

Pokój i dobro wszystkim! Tym franciszkańskim pozdrowieniem dziękuję wam za przybycie tutaj, na ten plac, pełen wymowy dziejowej i wymowy wiary, żeby wspólnie się modlić.

Dziś, podobnie jak wielu pielgrzymów, przybyłem tutaj, aby uwielbiać Ojca za to wszystko, co zechciał objawić jednemu z tych „maluczkich” o których mówi Ewangelia: Franciszka, syna bogatego kupca z Asyżu. Spotkanie z Jezusem doprowadziło go do wyzbycia się życia dostatniego i beztroskiego, aby poślubić „Panią Biedę” i żyć jak prawdziwy Syn Ojca, który jest w niebie. Ta decyzja podjęta przez Franciszka stanowiła radykalny sposób naśladowania Chrystusa, przyobleczenia się w Tego, który będąc bogatym dla nas stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacić (por. 2 Kor 8,9). W całym życiu Franciszka miłość do ubogich i naśladowanie Chrystusa ubogiego stanowią dwa elementy połączone ze sobą nierozdzielnie, są dwoma stronami tego samego medalu.

Czego świadkiem jest Franciszek dla nas, dzisiaj? Co nam mówi, nie słowami – to łatwe – ale swoim życiem?

1. Pierwszą rzeczą, faktem podstawowym o jakim nam świadczy jest to, że bycie chrześcijaninem jest życiodajną relacją z osobą Jezusa, jest przyobleczeniem się w Niego, jest upodobnieniem się do Niego.

Skąd zaczyna się droga Franciszka ku Chrystusowi? Wychodzi ona od spojrzenia Jezusa na krzyżu. Pozwolić, aby On na nas patrzył w chwili, kiedy oddaje za nas swoje życie i pociąga nas do Siebie. Franciszek przeżył to doświadczenie w sposób szczególny w kościele świętego Damiana, modląc się przed krucyfiksem, który i ja będę dziś mógł uczcić. Na tym krzyżu Jezus nie wydaje się martwy, lecz żywy! Krew wypływa z ran rąk, stóp i boku, ale

owa krew wyraża życie. Jezus nie ma oczy zamkniętych, lecz otwarte, szeroko otwarte: jest to spojrzenie, które przemawia do serca. A Ukrzyżowany nie mówi nam o porażce, o niepowodzeniu. Paradoksalnie mówi nam o śmierci, która jest życiem, która rodzi życie, ponieważ mówi nam o miłości, ponieważ jest miłością Boga wcielonego, a miłość nie umiera, wręcz przeciwnie – zwycięża zło i śmierć. Ten, kto pozwala, by spojrzał na niego ukrzyżowany Jezus, zostanie stworzony na nowo, staje się „nowym stworzeniem”. Stąd wynika wszystko: jest to doświadczenie łaski, która przemienia, bycia kochanym bez zasługi, choć jesteśmy grzesznikami. Z tego powodu Franciszek może powiedzieć, jak święty Paweł: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ga 6,14).

Zwracamy się do Ciebie, Franciszku i prosimy: naucz nas trwać przed krucyfiksem, pozwolić żeby On na nas spoglądał, pozwolić, aby nam przebaczył, stworzył nas na nowo swoją miłością.

2. W Ewangelii słyszeliśmy następujące słowa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11, 28-29).

To druga rzecz, o której świadczy Franciszek: kto idzie za Chrystusem, otrzymuje prawdziwy pokój, ten pokój, który tylko On, a nie świat mogą nam dać. Wiele osób łączy św. Franciszka z pokojem i jest to słuszne, ale niewielu zmierza do głębi. Jaki jest ten pokój, który Franciszek przyjął, którym żył i który nam przekazuje? Jest to pokój Chrystusa, który przeszedł przez największą miłość, miłość krzyża. Jest to pokój, który Jezus Zmartwychwstały dał swoim uczniom, gdy stanął pośród nich i rzekł: „Pokój wam”, a mówiąc to ukazał im poranione ręce i przebity bok (por. J 20, 19.20).

Franciszkowy pokój nie jest cklwym uczuciem. Proszę was: taki święty Franciszek nie istnieje! Nie jest on też jakimś rodzajem panteistycznej harmonii z energiami wszechświata... Także to nie jest Francisz-



kowe, ale to jakaś idea stworzona przez pewnych ludzi! Pokój św. Franciszka jest pokojem Chrystusa, a znajduje go ten, kto bierze na siebie Jego "jarzmo", czyli Jego przykazanie: Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowalem (por. J 13,34; 15,12). Nie można tego jarzma nieść z arogancją, zarozumiałstwem, pychą, ale jedynie z łagodnością i pokorą serca.

Zwracamy się do Ciebie, Franciszku i prosimy: naucz nas być "narzędziami pokoju", pokoju, który ma swoje źródło w Bogu, pokoju który nam przyniósł Pan Jezus.

3. "Najwyższy, wszechmocny i dobry Panie... Pochwalony bądź ... z wszystkimi Twoimi stworzeniami" (FF, 1820). Tymi słowami zaczyna się kantyk św. Franciszka. Miłość do wszelkiego stworzenia, do jego harmonii. Święty z Asyżu świadczy o poszanowaniu tego wszystkiego, co Bóg stworzył oraz, o tym, że człowiek jest po-

wołany do strzeżenia i chronienia, ale przede wszystkim świadczy o szacunku i miłości dla każdej istoty ludzkiej. Bóg stworzył świat, aby był miejscem rozwoju w zgodzie i pokoju. Zgoda i pokój! Franciszek był człowiekiem zgody i pokoju. Z tego Miasta Pokoju powtarzam z mocą i łagodnością miłości: szanujmy stworzenie, nie bądźmy narzędziami zniszczenia! Szanujmy każdą istotę ludzką: niech ustana konflikty zbrojne, płamiące ziemię krwią, niech ucichnie bróń a wszędzie nienawiść ustąpi miejsca miłości, zniewaga przebaczeniu a niezgoda – jedności. Usłyszmy wołanie tych, którzy płaczą, cierpią i umierają z powodu przemocy, terrorizmu i wojny, w tak bardzo umiłowanej przez świętego Franciszka Ziemi Świętej, w Syrii, na całym Bliskim Wschodzie, na całym świecie.

Zwracamy się do Ciebie, Franciszku i prosimy: wyjednaj nam u Boga dar, żeby w naszym świecie nastąpiła zgoda i pokój.

Nie mogę też zapomnieć, że dzisiaj Włochy świętują św. Franciszka jako swego Patrona. Wyraża to także tradycyjny gest ofiarowania oliwy do lampy wotywniej, który w tym roku przypada właśnie regionowi Umbrii. Módlmy się za naród włoski, aby każdy zawsze pracował dla dobra wspólnego, bardziej patrząc na to, co łączy, niż na to, co nas dzieli.

Pragnę zakończyć słowami modlitwy św. Franciszka z Asyżu za Włochy i za świat: "Proszę Cię, Panie Jezu Chryste, Ojciec miłosierdzia, nie patrz na naszą niewdzięczność, ale pamiętaj zawsze o wielkiej łasce jaką okazałeś w tym mieście, aby zawsze było miejscem i mieszkaniem tych, którzy naprawdę Ciebie znają i uwielbiają Twoje imię święte i najchwalebniejsze na wieki wieków. Amen.

Za: Radio Maryja

## Wiadomości zagraniczne

### Początek Kapituły Generalnej Misjonarzy Świętej Rodziny

W Rzymie rozpoczęła się XIII Kapituła Generalna Misjonarzy Świętej Rodziny, w której uczestniczy 44 współbracia z 15 prowincji całego świata. Temat Kapituły jest następujący: „*Być misjonarzem Świętej Rodziny dzisiaj*”. Jako zdanie inspirujące zostało wybrane to z Mt 9.35: „*Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości.*”

Mszy św., rozpoczynającej Kapitułę, przewodniczył Przełożony Generalny – ks. Edmund Jan Michalski MSF. Podczas kazania nawiązał do Patronki dnia – św. Teresy od Dz. Jezus, która szukała swego miejsca w kościele. Powiedział: „*Także i my jesteśmy tu, by zapytać siebie: jakie jest moje miejsce, jako misjonarza Świętej Rodziny, w dzisiejszym kościele?*”.



W czasie posiedzenia na początku uczestnicy kapituły zostali wprowadzeni w sprawy praktyczne, związane z funkcjonowaniem Kapituły, wysłuchali przemówienia Ks. Generała, otwierającego kapitułę, w czasie którego Ks. Generał przypomniał, w jaki sposób została przygotowana Kapituła

Generalna. Przełożony Generalny przedstawił główne punkty, wyzwania, które zostały wybrane, na podstawie przesłanych relacji z poszczególnych prowincji, przez Komisję Przygotowawczą do opracowania w czasie Kapituły:

Poznać nasz świat i żyć w nim, Żyć wspólnotowo naszym powołaniem, Odnowić ewangelizację i zdynamizować misję, Nadać priorytet duszpasterstwu młodzieży/powołań i duszpasterstwu rodzin, Przemysłuć na nowo nasze struktury animacji i zarządzania.

Na zakończenie Ks. Generał powiedział: jesteśmy tu, aby podjąć decyzje, słuchając głosu naszych współbraci, którzy oczekują decyzji konkretnych, dających nadzieję, radość i moc dla naszej misji.

Po wystąpieniu Ks. Generała głos zabrala, pomagająca w kształtowaniu przebiegu kapituły, S. Vittoria Castejon, która przedstawiła metodę pracy w czasie Kapituły.

Do soboty 05.10.2013 r. Kapituła będzie słuchała relacji na temat sytuacji 15 prowincji. Każdy Przełożony Prowincjalny przedstawi stan aktualny własnej prowincji, bazując na wcześniej wysłanym raporcie, następnie w grupach dyskusyjnych zostaną omówione najistotniejsze sprawy danej prowincji i przygotowane pytania, na które z kolei odpowiedzą prowincjałowie. W ten sposób uczestnicy Kapituły zostaną zapoznani z sytuacją całego Zgromadzenia i na tej podstawie będą mogli podjąć decyzje na przyszłość, tak by móc być, zgodnie z tematem kapituły, misjonarzami Świętej Rodziny w świecie współczesnym.

Sesje prowadzone są przez dwóch wybranych przez Kapitułę moderatorów: Ks.

José Castañon z Prowincji Argentynskiej i Ks. Mariana Kołodziejczyka z Prowincji Polskiej.

Na Kapitułę obecnych jest kilku Polaków: Ks. Edmund Jan Michalski – Przełożony Generalny; z Prowincji Polskiej: Ks. Prowincjał Adam Józef Sobczyk, Ks. Marian Kołodziejczyk, Ks. Józef Kulak, Ks. Bogdan Kulik, Ks. Andrzej Tron; spoza Prowincji: Ks. Henryk Sawarski (Prowincjał Malgaski) i Ks. Marek Burzawa (Prowincjał z Chile). Protokołantem na Kapitułę jest Ks. Bogdan Mikutra z Prowincji Polskiej.

Za: [www.msfpopka.org.pl](http://www.msfpopka.org.pl)

### Różaniec misyjny w salwatorijskich szkołach w Meksyku

Październik to miesiąc misyjny. W szkołach salwatorijskich Fundacji Meksykańskiej uczniowie, grono pedagogiczne oraz rodzice zostali zaproszeni do różańca misyjnego.



Polscy salwatorianie przygotowali dzieci i młodzież w poszczególnych szkołach, zarówno formacyjnie jak i językowo do tej pięknej modlitwy maryjnej: ks. Jakub – Liceum „Fray Angelico”, ks. Andrzej i ks. Robert – „Instituto Mendoza” i „Campus Champoton”.



Modlono się w 5 językach: francuskim, włoskim, angielskim, hiszpańskim, indian majów. Młodzież, dzieci wraz z wychowawcami, oprócz złożonych kwiatów i procesji maryjnej, przebrali się w kolory dopasowane do różnych kontynentów. Pamiętano o wszystkich misjonarzach, szczególnie salwatorianach. Ks. Sebastian, rektor szkół katolickich w Campeche, dziękując wszystkim za żarliwość misyjną, zaprosił do świętowania, w dniach 6-13 X, Tygodnia Matki Zbawiciela - salwatoriańskiego święta, wpisanego już w pięcioletnią tradycję pobytu w Campeche. W tym roku, różanec misyjny miał także swój wyjątkowy akcent, ponieważ modlono się szczególnie za byłego ks. kapelana „Fray Angelico” – ks. Wojtkę Juraszka, który poświęcił swoje życie misjom i dzień wcześniej, ze względów zdrowotnych, opuścił fundację salwatorianów w Campeche.

### Jubileusz 100-lecia sercanów w Wiedniu

29 września odbył się w Wiedniu podniosły jubileuszowy akt. Uroczystej Mszy św. przewodniczył arcybiskup Wiednia kard. Christoph Schönborn, a wraz z nim zgromadzeni sercanie przybyli na tę uroczystość z Rzymu, Polskiej i Niemieckiej Prowincji, jak również z placówek Dystryktu ACR. Byli też zaproszeni goście i wspólnota wiernych parafii św. Ducha. Wszyscy dziękowali Bogu za błogosławione owoce 100-letniej misyjnej posługi.



Pierwsi księża Najświętszego Serca Pana Jezusa przybyli do Wiednia we wrześniu 1913 roku, by tu rozpocząć posługę w nowopowstałej jednostce duszpasterskiej, utworzonej wokół nowowybudowanego kościoła pw. św. Ducha (1911 wmurowanie kamienia węgielnego). Była to pierwsza wspólnota zakonna księży Sercanów w obszarze języka niemieckiego. Zgodnie z tym, co wyraźnie życzył sobie Ojciec Założyciel Leon Dehon, wiadomość została wybrana robotnicza dzielnica Wiednia (Ottakring), jako obszar przyszłego duszpasterskiego zaangażowania. Wraz z erygowaniem parafii w 1930 roku, zostało całkowicie i ostatecznie powierzzone księżom sercanom całe duszpasterstwo.

Przez ten czas stu lat, dziesiątki księży i braci zakonnych było zaangażowanych w posługę apostołską w Wiedniu. Oddawali się oni pracy duszpasterskiej w parafii, ale także bardzo intensywnej katechizacji w licznych na tym terenie szkołach. Przez dziesięciolecia aż po dzień dzisiejszy, sercanie w Wiedniu prowadzą też apostolstwo przez czasopismo „Leben in Fülle”.

Od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, rozpoczęła się intensywna współpraca Prowincji Polskiej i Prowincji Niemieckiej w obszarze naszego zaangażowania w Wiedniu. Ta współpraca miała od początku jako cel nie tylko podtrzymanie aktywnego apostołstwa na „Ottakring”, ale nawiązywanie kontaktów, przygotowywanie ludzi i środków na rozszerzenie dehoniankiej aktywności na teren ówczesnej Jugosławii. Wiedeń pełnił w tej misji od początku rolę swoistego zaplecza. W 1992 r. został wyświęcony na kapłana pierwszy Chorwat, a przez kolejne lata zrodziły się nowe powołania z Chorwacji (aktualnie 4 księży oraz jeden w fazie formacji). Widocznym efektem tego błogosławionego rozwoju jest wybudowany kościół oraz dom zakonny w Zagrzebiu. Od 2005 roku Austria i Chorwacja stanowią jako Dystrykt ACR samodzielną jednostkę w Zgromadzeniu.

Ksiądz Kardynał na zakończenie uroczystości, zwracając się nie tylko ogólnie do wspólnoty zakonnej sercanów, ale szczególnie mając na myśli wiedeńską placówkę, powiedział „*Ad multos annos*”, na co miejscowa wspólnota wiernych odpowiedziała solennymi brawami. Ks. Krzysztof Cinal SCJ

### Chrystusowcy inicjują współpracę Górnego Śląska z Donbasem

Niedziela, 29 września br. przejdzie do historii Górnego Śląska i Donbasu, gdzie od 24 lat duszpasterstwo prowadzi Zgromadzenie Chrystusowców. To dzięki zainteresowaniu i organizacji ks. Ryszarda Karapudy TChr wraz z nowym konsulem generalnym RP w Doniecku nastąpiło otwarcie nowej karty stosunków ukraińsko-śląskich. Uroczysta Msza święta w kościele pw. Świętego Józefa pod przewodnictwem abp Wiktora Skworca – metropolity katowickiego i z udziałem bpa Mariana Buczka – ordynariusza diecezji charkowsko-zaporoskiej, ks. prof. Bernarda Kołodzieja TChr, ks. Wiesława Wójcika – dyrektora Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego oraz posługującego od 7 lat w tym największym mieście zagłębia Donbasu – ks. dziekana Ryszarda Karapudy TChr zgromadziła największe delegacje władz Śląska i przedstawicieli Doniecka. W modlitwę włączyli się ponadto: Henryk Litwin, ambasador RP na Ukrainie, konsulowie, przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej i większość parafian miejscowych Polaków, Rosjan, Ukraińców, studentów-katolików z Afryki.

Modlono się za wywiezionych w latach 1945-1948 ponad 50 tys. górników ze Śląska na Wschód, z których połowa już nigdy nie wróciła do Polski. Zostali na ziemi ukraińskiej w bezimiennych mogiłach lub zasypanych dołach na terenie całego Związku Radzieckiego.

W kazaniu abp Skworec podkreślił: „Wdzięczny jestem tutejszej parafii i diece-

zji, proboszczowi Ryszardowi i bp Marianowi za życzliwe otwarcie tej świątyni, w której umieszczamy tablicę analogiczną w treść, jak ta w katowickiej katedrze. I za przyjęcie dzwonu pamięci – od katowickiej archidiecezji i województwa śląskiego – niech jego głos świadczy o naszej pamięci o rodakach, niech ją utrwała. Imię dzwonu jest August Hlond, Prymas Polski, Sługa Boży. Na ramie dzwonu umieszczono napis: Pamięci robotników przymusowych z Górnego Śląska 1945-54”.

Dyrektor IDE, ks. Wiesław Wójcik TChr w imieniu przełożonego generalnego chrystusowców podziękował ks. Ryszardowi za trud zorganizowania tego historycznego wydarzenia w parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata, jak też za dar dzwonu założyciela zgromadzenia do tego jedynego kościoła chrystusowców w tej części Ukrainy.



Abp Skworec wraz z biskupami tej diecezji, w której pracuje tylko 60 księży pobłogosławił plac pod budowę kaplicy w Trudowskoye (nowa dzielnica Doniecka), gdzie istniał od 1945 r. obóz dla przetrzymywanych tu Niemców i Ślązaków.

W poniedziałek, 30 września liczna delegacja Śląska i duchowni zostali zaproszeni na specjalną sesję dla studentów historii w Donieckim Uniwersytecie Narodowym. Tutaj nasz zakonny historyk ks. prof. Bernard Kołodziej przedstawił wykład o Tragedii Górnośląskiej podkreślając bestialskie zachowania żołnierzy sowieckich, którzy w 1945 r. weszli na Śląsk.

Drugi wykład, dr Dariusza Węgrzyna, historyka katowickiego IPN ukazał „czas niewolników”, w którym to najpierw Ukraińcy jechali na zachód do przymusowej pracy na rzecz Niemców, a później, m.in. Ślązacy pojechali w odwrotnym kierunku, na Ukrainę. To była pierwsza lekcja historii o ludziach niewolniczej pracy z Górnego Śląska w Donbasie. Ks. Wiesław Wójcik TChr

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### Powrót do Polski prekursora misji Misjonarzy Św. Rodziny na Białorusi

W dniu 25 września 2013 w parafii p.w. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Świerżniu na Białorusi miała miejsce uroczysta Msza św., w czasie której dziękowano za 22 lata pracy na Białoruskiej Ziemi Ks. Stanisławowi Sałacie – Misjonarzowi Świętej Rodziny. Parafię specjalnie z

tej okazji odwiedził J.E. Ks. Abp Tadeusz Kondrusiewicz.

Podczas uroczystej Mszy Świętej o godzinie 18:00 poświęcił on ołtarze Jezusa Miłosiernego, Matki Bożej i św. Antoniego, których odnowienia dokonał za namową proboszcza Ks. Stanisława Sałaty parafianin p. Witold z Nowego Świerznia.

Podczas tej Mszy Świętej przy ołtarzu Jezusa zgromadziła się cała, dziesięciosobowa wspólnota zakonna Misjonarzy Świętej Rodziny, pracująca na terenie Białorusi. Małe więc prezbiterium kościoła Piotra i Pawła zapętno się duchowieństwem, które modliło się za Ks. Stanisława, powracającego do Polski po 22 latach.



Kościół w Nowym Świerznju

Wierni z parafii i okolic nie zawiedli, zgromadziło się bardzo dużo ludzi na tej uroczystości, której przewodniczył Pasterz Archidiecezji Mińsko-Mohylewskiej. Ksiądz Arcybiskup podczas homilii, która była pełna emocji i wzruszenia, gorąco dziękował ks. Stanisławowi za jego wzór kapłaństwa i bezgranicznego wsłuchiwanie się w głos Boży, który wezwał go do pracy na terenach skażonych pod Czarnobylem, tam gdzie nikt pójść nie chciał. Tam właśnie zbudował dwa kościoły, które na zawsze będą przypominać jego pracę, będą „pomnikami” jego walki o Boga w sercach ludzi, opuszczonych przez ludzi. W tych bliskich Czarnobyla rejonach roz-

poczęły się kłopoty ze zdrowiem, które w następstwie w znacznej mierze utracił. Ale to nie przeszkodziło mu by głosić Chrystusa, by dalej budować nowe Kościoły, aby ludzie nie zapomnieli o Bogu, by mieli gdzie pójść i się pomodlić czy przyjąć sakramenty. W życiu ks. Stanisława wypełniły się słowa „zarliwość o dom twój Panie, pożera mnie” oraz „wszystko dla Chrystusa”. W oczach Księdza Biskupa podczas homilii kilkakrotnie można było zauważyć łzy, które pojawiały się także w oczach ks. Stanisława.

Po komunii świętej najpierw dzieci, a potem komitet parafialny i osoby, które przybyły do świątyni złożyły ks. Sałacie podziękowanie i kwiaty. Na koniec został odczytany list dziękczynny Ks. Adama Józefa Sobczyka MSF – Przełożonego Prowincjalnego Misjonarzy Świętej Rodziny. Słowa te, ukazujące całą historię pracy Ks. Stanisława na Białorusi, były bardzo przejmujące. Wszyscy byli zasłuchani w podziękowanie, jakie przesłał Ksiądz Prowincjał do naszego Współbrata. Wiele razy pojawiały się łzy w oczach słuchających słów Prowincjała ks. Adama Sobczyka MSF, który podkreślał, jak wielkim i zasłużonym kapłanem dla naszego Zgromadzenia MSF jest Ks. Stanisław. Przede wszystkim był On pionierem pracy polskich MSF na terenach białoruskich.

Tuż przed błogosławieństwem od Wspólnoty Misjonarzy Świętej Rodziny, pracującej na Białorusi, podziękowania i życzenia złożył ks. Rektor Ryszard Pierzchała MSF, który przybył na Białoruś w ślad za Ks. Stanisławem i pracuje na Białorusi 21 lat. Ks. Ryszard podziękował za pracę także ks. Adamowi Samselowi MSF, który wraz z ks. Stanisławem 30 września 2013 r. powraca do Polski. *tekst: Ks. Marek Janiak*

### Franciszkańscy prowincjałowie spotkali się w Bośni

W dniach 23-26 września br. odbyło się w miejscowości Prozor-Rama w Bośni spotkanie dwóch konferencji Zakonu Braci Mniejszych – Północno i Południowosłowiańskiej. Zakon podzielony jest na prowincje, a każda z nich skupiona jest w tzw. „konferencjach”, przynależność do których zależy od grupy językowej lub położenia geograficznego. Zakon liczy dwanaście konferencji.

Północnosłowiańska skupia pięć prowincji polskich oraz prowincje z Czech, Słowacji, Ukrainy i Fundację Rosja Kazachstan. W skład Konferencji Południowosłowiańskiej wchodziły dwie prowincje z Bośni i Hercegowiny, trzy z Chorwacji oraz jedna ze Słowenii.



Spotkanie w Rama stanowiło przygotowanie do Rady Plenarnej Zakonu, która odbędzie się w listopadzie br. Podczas obrad poświęcono także uwagę tematowi formacji oraz zagadnieniu tzw. „późnych powołań”.

Po skończonych obradach Ministrowie Prowincjałni uczestniczący w spotkaniu udali się z pielgrzymką do sanktuarium Matki Boskiej Królowej Pokoju w Medjugorje, w którym posługują współbracia z Prowincji Mostar. Kolejne spotkanie obu konferencji przewidziane jest na przyszły rok – i ma się ono odbyć w Krakowie. Prowincjał św. Jadwigi reprezentował Minister Prowincjałny o. Alan Brzyski.

Za: [www.franciszkanie.com](http://www.franciszkanie.com)

## Witryna tygodnia

# Nowa odsłona jezuickiej [www.modlitwawdrodze.pl](http://www.modlitwawdrodze.pl)

Rzadko decydujemy się na zmiany, gdy wydaje się, że coś dobrze działa i się rozwija. Jednak w epoce nowych technologii, kto nie dostosowuje przekazu, stoi dwa kroki do tyłu. Z dumą przedstawiamy Wam nową wersję „Modlitwy w Drodze”.

Dwa lata temu spotkało się kilku jezuitów, by zastanowić się, jak uczynić „Modlitwę w Drodze” jeszcze lepszą. Zastanawialiśmy się jak, przy niezwykle dynamicznie zmieniającym się świecie wirtualnym, będzie wyglądała przyszłość tego projektu i doszliśmy do wniosku, że musimy uczynić

wszystko, aby była ona dostępna również w wersji mobilnej.



Efektem pracy całego sztabu ludzi jest nowa odsłona „Modlitwy w Drodze”, która zostanie uruchomiona 2 października o godzinie 20. Oprócz wielu nowych funkcji, które bez trudu zauważą nasi użytkownicy, chcemy zwrócić uwagę na wygodniejszy dostęp do modlitwy. Można ją teraz również czytać, łatwiejsze staje się także udostępnianie materiałów na portalach społecznościowych.

Szczególnie dumni jesteśmy z nowego interfejsu graficznego. Strona internetowa jest infrastrukturą dla aplikacji mobilnych na smartphony i tablety (Android, iOS).

Aplikacje te zostaną zaprezentowane jeszcze w tym roku.

Modlitwa w Drodze jest narzędziem, które pozwala każdego dnia zwrócić swoje myśli w kierunku Boga, poprzez przygotowane

przez młodych jezuitów i osoby związane z duchowością ignacjańską rozważań w formie dźwiękowej. Dla świętego Ignacego niezwykle ważne było, by szukać i znajdować Boga we wszystkich rzeczach.

Modlitwa w Drodze doskonale wpisuje się w tę głęboką, duchową potrzebę szukania Boga w naszym życiu. *Zobacz więcej [www.modlitwawdrodze.pl](http://www.modlitwawdrodze.pl) Mateusz Kopniński SJ* Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### „W służbie obfitego Odkupienia” Symposium u redemptorystów

„W służbie obfitego Odkupienia” – to tytuł sympozjum naukowego, które odbędzie się w dniach 11-12 października 2013 r., w auli WSD Redemptorystów w Tuchowie k. Tarnowa. Jest to kolejne wydarzenie w ramach obchodów związanych ze 130. rocznicą powrotu redemptorystów na ziemię polską i 80. rocznicą śmierci Sługi Bożego o. Bernarda Łubieńskiego.

Sympozjum jest organizowane przez Prowincję Warszawską Redemptorystów we współpracy z Katedrą Dziejów Kultury i Wychowania Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Będzie ono połączone z inauguracją roku akademickiego 2013/14 w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów. Program znajduje się w załączniku.

Pośród prelegentów sympozjalnych obecni będą m.in. o. dr Maciej Sadowski CSsR, wykładowca UPJPII w Krakowie, s. dr Teresa Antonietta Frącek RM z Warszawy, s. mgr Renata Hanyżewska CSDP z Jabłonowa Pomorskiego oraz b. senator Czesław Ryszka, redaktor tygodnika „Niedziela”. Swoje referaty przedstawiają ponadto trzej redemptoryści, wykładowcy Wyższego Seminarium Duchownego Redemptorystów, które współpracuje z UPJPII w Krakowie.

Poprzez to wydarzenie naukowe pragniemy przybliżyć okoliczności powrotu redemptorystów do Polski, co dokonało się w 1883 r., jak też różne aspekty życia i działalności o. Bernarda Łubieńskiego (1846-1933), który w zdecydowanym stopniu do tego się przyczynił. Interesującym elementem sympozjum będzie premiera filmu dokumentalnego w reż. Dariusza Walusiaka i o. Macieja Sadowskiego CSsR, pt. „Misjonarz”, poświęconego ojcu

Łubieńskiemu, który został przygotowany specjalnie z okazji 80. rocznicy jego śmierci, która przypadała 10 września. Przewidziana jest również dyskusja panelowa na temat: „O. Łubieński i umiejętność odpowiedzi na znaki czasu”.



### Kongregacja referentów powołaniowych na Jasnej Górze

W imieniu Księdza Biskupa Marka Solarczyka oraz Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań serdecznie zapraszam na jesienią kongregację referentów powołaniowych. Odbędzie się ona w terminie podanym na spotkaniu w Licheniu, czyli w dniach 18-20 października 2013 na Jasnej Górze. W załączniku znajduje się szczegółowy program.

Czy mógłbym prosić o przekazanie informacji zainteresowanym oraz umieszczenie informacji na stronie internetowej Konfe-

rencji? (do niektórych referentów, do których mam kontakt informację już wysłałem, ale niestety, jest to mniejszość). Z modlitwą

Ks. Emil Parafiniuk, Sekretarz Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań

Program Kongregacji:  
„Światowe Dni Młodzieży a duszpasterstwo powołań”

Piątek  
15.30 Rozpoczęcie obrad  
15.45 Nieszpory  
16.15 Konferencja – ks. dr hab. Marek Tatar  
17.30 Eucharystia  
21.00 Apel Jasnogórski

Sobota  
8.15 Msza św.  
10.00 Modlitwa przedpołudniowa  
10.15 Konferencja – Ks. Grzegorz Sucho-dolski, Dyrektor Krajowego Biura Świąto-wych Dni Młodzieży  
11.00 - Przerwa  
11.20 Świadectwo uczestników Świąto-wych Dni Młodzieży (Wspólnota Chemin Neuf)  
12.30 Obiad  
15.00 Nieszpory  
15.15 Panel dyskusyjny  
17.15 Komunikaty i wolne wnioski  
18.00 Modlitwa różańcowa  
21.00 Apel Jasnogórski

Niedziela  
8.30 Jutrznia  
9.30 Msza św.

Wszystkie spotkania będą odbywały się w Sali Różańcowej. Eucharystia, różaniec, Apel Jasnogórski w kaplicy Matki Bożej. Noclegi i wyżywienie – we własnym zakresie

## Zapowiedź specjalna

# XXXI Pielgrzymka Braci Zakonnych na Jasną Górę

### Zaproszenie

W dniach **14 – 16 października 2013 r.** na Jasnej Górze, u stóp naszej Matki i Królowej, odbędzie się kolejna XXXI Pielgrzymka Braci Zakonnych. W imieniu Konsulty Wyższych Przełożonych, zapraszam Braci

ze wszystkich Wspólnot Zakonnych na duchowe spotkanie z Maryją. Hasłem tegorocznej Pielgrzymki jest „Wierność Bogu i powołaniu w życiu zakonnym”.

W Roku Wiary powyższe słowa jeszcze bardziej uświadamiają nam, jak istotną rolę

pełnią Bracia w Zakonie i w Kościele – spotkanie to będzie doskonałą okazją do umocnienia w powołaniu, okazją do zgłębiania tożsamości oraz do odkrywania na nowo misji i posłannictwa jakie mają do spełnienia Bracia Zakonni w Kościele i w świecie. Szczególnym akcentem naszej

pielgrzymki będzie rozpoczęcie peregrynacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w klasztorach męskich w Polsce.

Zatem, gorąco proszę o poinformowanie i zaproszenie Braci swojej Wspólnoty, jak również umożliwienie im jak najliczniejszego udziału w pielgrzymce – podczas spotkania będzie zbierana ofiara na koszty funkcjonowania naszej Komisji i koszty spotkań Braci.

Z braterskim pozdrowieniem i nadzieją na spotkanie

**br. Eugeniusz Kret OH**  
Prowincjał Zakonu Bonifratrów  
Przew. Komisji d/s Braci Zakonnych

### Program

#### 14 października /poniedziałek/

21.00 Apel Jasnogórski

#### 15 października /wtorek/

8.30 Jutrznia – przewodniczą Bracia Benedyktyni

Konferencja - Aula O.Kordeckiego – prowadzi br. Albert Dorociak

12.00 – Msza Św. wspólna z wyższymi przełożonymi – Kaplica Matki Bożej – przew. i homilia Metropolita Częstochowski Abp Wacław Depo

13.00 – Obiad

15.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego – prowadzą Bracia Serca Jezusowego

Droga Krzyżowa —Na Wałach J. – Rozważania: Bracia Dominikanie



Krzyż do poszczególnych stacji niosą:

Z Bazyliki do Stacji I — Bracia Paulini, do Stacji II — Bracia Salezianie i Michalicy, do Stacji III — Bracia Filipini i Pasjoniści, do Stacji IV — Bracia Sercanie i Bracia Serca Jezusowego, do Stacji V — Bracia Bernardyni i Dominikanie, do Stacji VI — Bracia Kamilianie i Bonifratrzy, do Stacji VII Bracia Albertyni i B. Chrystusa Cierpiącego, do Stacji VIII — Bracia Werbiści i Jezuici, do Stacji IX — Bracia Karmelicy i Franciszkanie, do Stacji X — Bracia Salwatorianie i Reformacyści, do Stacji XI — Bracia Benedyktyni i Cystersi, do Stacji XII — Bracia Oblacy i Marianie, do Stacji XIII Bracia Orionści i Chrystusowcy, do Stacji XIV — Bracia

Klaretyni i Pasjoniści, do Bazyliki — Bracia Paulini

18.30 Koncert „Pieśni Sakralne” –na Wałach Jasnogórskich  
Wystąpią: Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz oraz Strzyżowski Chór Kameralny p/d Grzegorza Oliwy. *Na koncert serdecznie zapraszamy nasze rodziny i naszych przyjaciół*  
- kolacja

21.00 Apel Jasnogórski wspólnie z przełożonymi wyższymi – nowy przewodniczący KWPZM

#### 16 października /środa/

8.30 – Jutrznia + Konferencja – prowadzi ks. Tomasz Bajda MI

11.00 - Konferencja na rozpoczęcie peregrynacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w klasztorach męskich w Polsce – Bp Pacyfik Dydycz OFMCap

12.00 Msza św. wspólna z przełożonymi wyższymi oraz odnowienie profesji zakonnej - Kaplica Matki Bożej – Bp Pacyfik Dydycz OFMCap, oprawa liturgiczna Mszy św. Bracia Paulini

Krótkie nabożeństwo na rozpoczęcie peregrynacji w klasztorach

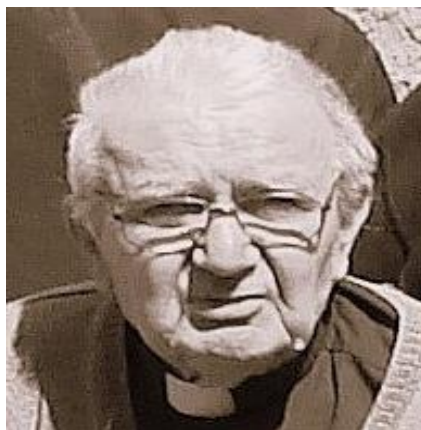
Zakończenie

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. LUDWIK PAPROCKI (1931-2013) CSsR

W piątek 4 października br. w Sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie odbył się pogrzeb śp. o. Ludwika Paprockiego. Eucharystii żałobnej przewodniczył ks. infułat Władysław Kostrzewa, a kazanie wygłosił o. prowincjał Janusz Sok. W koncelebrze uczestniczyło 50 kapłanów i współbraci przybyłych z różnych wspólnot. Obecna była również liczna rodzina zmarłego współbrata.

O. Ludwik urodził się 7.01.1931 w Łękach Górnych (diecezja tarnowska). Wstąpił do Zgromadzenia Redemptorystów. Pierwsze śluby złożył 2.08.1949 a profesję wieczystą 2.08.1954 r. Święcenia prezbiteratu przyjął z rąk abp. Włodzimierza Jasińskiego w Tuchowie 17.06.1956 r.



Pracował przez kilka lat w duszpasterstwie parafialnym w Toruniu. Po odbyciu przygotowania homiletyczno-pastoralnego, tzw. tirocinium, działał jako misjonarz i rekolekcjonista, przebywając kolejno w Warszawie, Bardzie, Głogowie, Szczecinku i Wrocławiu. Przeprowadził ok. 780 prac apostołskich.

O. Ludwik Paprocki ostatnie dwa lata życia spędził w domu zakonnym w Tuchowie, gdzie zmarł 2.10.2013 r. Przeżył lat 82, w Zgromadzeniu Redemptorystów lat 64, a w kapłaństwie 57. Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

# Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych  
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce